

04.06.2018 r.



pielegniarkicyfrowe.pl

Stowarzyszenie Pielęgniarki Cyfrowe
Lutrowskie 28 A
42-151 Starokrzepice
biuro@pielegniarkicyfrowe.pl
NIP 5742063027
REGON 386358660

Ministerstwo Zdrowia

**ul. Miodowa 15,
00-952 Warszawa**

W imieniu środowiska pielęgniarskiego i położniczego zwracamy się z zapytaniem, dlaczego rozmowy przedstawicieli Ministerstwa Zdrowia z przedstawicielami środowiska pielęgniarskiego i położniczego na tematy przyszłości pielęgniarstwa zostały utajnione ?

Jesteśmy zbulwersowani faktem utajnienia treści rozmów, ponieważ istnieje realne zagrożenie upadku polskiego pielęgniarstwa. Dlaczego żadna ze stron prowadzonych rozmów nie chce słyszeć głosów czynnie pracujących pielęgniarek, pielęgniarzy i położnych ?

Ponieważ rozmowy dotyczą setek tysięcy osób, pielęgniarek i położnych, żądamy ujawnienia rozmów, które dotyczą przyszłości naszego środowiska, a co za tym idzie przyszłości chorych ludzi. Zdaniem pielęgniarek istnieje ewentualność, że podjęte decyzje i stanowiska nie będą zgodne z żądaniami, postulatami i oczekiwaniami naszego środowiska.

Do tej pory na rzecz pielęgniarstwa nie zadziało się nic, co mogłoby poprawić dramatyczną sytuację pielęgniarek i położnych. Wręcz przeciwnie, wciąż jesteśmy najniżej opłacanymi specjalistami w porównaniu do innych dziedzin gospodarki. To żenujące, że wciąż Państwo jako decydenci szukają marnych, groszowych oszczędności kosztem pielęgniarek i samych pacjentów.

Słowa Pana Ministra Zdrowia "Chciałbym, żeby w Polsce za lat 10, 15 pielęgniarstwo było silne, mocne i rozwijało się w sposób ciągły, żeby ten zawód, który jest pięknym zawodem, najbliższym pacjentowi – był doceniany w sposób adekwatny i odpowiedni", to mrzonki wybiegające w nieokreśloną przyszłość, której bez natychmiastowych, konkretnych zmian po prostu nie będzie. Środowisko pielęgniarckie jest już zmęczone pustymi i fałszywymi obietnicami.

Jesteśmy w Polsce deficytowi, coraz więcej nas brakuje, a przez brak zainteresowania i poważnego spojrzenia na ten ogromny problem, brak konkretnych rozwiązań finansowych w pielęgniarstwie, będą wszyscy świadkami śmierci zawodu. Nie godzimy się pracować na niewolniczych warunkach. Pielęgniarstwo to samodzielny zawód, kierujący się etyką zawodową, to jeden z ważniejszych głosów w zespole terapeutycznym, wciąż w Polsce niedoceniany. W Międzynarodowym Dniu Pielęgniarki Ministerstwo Zdrowia z Panią Józefą Szczurek-Żelazko, przedstawicielką naszego zawodu urządziło historyczną wystawę nawiązującą do pielęgniarstwa zakonnego, kiedy to wydźwięk zawodu miał inne znaczenie. Czy mamy rozumieć to jako przekaz powrotu do tej służby? Czy Państwo, jako decydenci chcą nas cofnąć do epoki Średniowiecza? Pielęgniarki przez dziesiątki lat tłamszone, poniewierane są u kresu wytrzymałości fizycznej i psychicznej. Jako grupa zawodowa na co dzień stykająca się z ludzkim cierpieniem i śmiercią, nadmiernie pracująca fizycznie nie ma żadnego wsparcia, by móc zadbać o swoje zdrowie fizyczne i psychiczne. Nawet na szukanie pomocy we własnym zakresie nie mamy środków finansowych. Jesteśmy, jak Państwo dobrze wiedzą starzejącym się środowiskiem, schorowane, przeciążone pracą stanowimy ogromne zagrożenie dla pacjentów, jak i samych siebie.

Jesteśmy ważną dla systemu grupą zawodową i bez nas nie ma mowy o dalszym działaniu systemu opieki zdrowotnej, a na razie polskie pielęgniarstwo w szybkim tempie odchodzi w niebyt.

Nie możemy dopuścić, by znowu pielęgniarki i położne zostały znowu oszukane.

Zarząd
Stowarzyszenia Pielęgniarki Cyfrowe